

Pamiętaj o prawdzie i miłości

„Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 15(2010) nr 5, s. 20-21

W naszych codziennych rozmowach częstokroć chętnie sięgamy po tematy, których przedmiotem są słowa czy czyny innych ludzi. Wiele osób jednak nie zdaje sobie sprawy, że takie rozmowy mogą okazać się w żaden sposób nieusprawiedliwionym złem moralnym, które krzywdzi bliźniego i narusza jego dobre imię.

Złe rozmowy

Niemal każdy człowiek w swoim życiu zrobił coś złego i z perspektywy czasu chętnie wymazałby tę kartę ze swego życiorysu. To zło, które najchętniej ukrywamy, by nie stało się przedmiotem, o którym wiedzą inni, w pewnych okolicznościach może stać się treścią różnych rozmów i komentarzy. Należy jednak mieć świadomość, że tego rodzaju rozmowy i komentarze dotyczące faktycznie popełnionego zła przez bliźniego są często grzechem obmowy, który należy do wykroczeń przeciwko VIII przykazaniu Dekalogu. Narusza on bowiem dobre imię człowieka oraz sprzeciwia się miłości, która każe szanować osobę ludzką, mimo jej błędów i uchybień.

Grzech obmowy

Faktyczny grzech obmowy, czyli ujawnienie popełnionego przez kogoś zła osobom trzecim, ma miejsce wtedy gdy popełnione zło nie jest znane innym – oznacza to, że w memencie, kiedy zło stanie się znane szerokiemu gronu osób, nie zachodzi już grzech obmowy.

Wielokrotnie można spotkać osoby, które zastanawiają się, czy rodzinne komentarze i narzekania na decyzje polityczne również są obmową. W świetle dokonanych wyżej analiz wypowiedzi polityków, ludzi Kościoła czy innych osób udzielających wywiadów w różnych mediach nie są tajne, więc nie mogą być powodem obmowy.

Innym problemem natomiast jest szpiegowanie przez media różnych sensacji i słabości ludzi powszechnie znanych, których celem jest wyciągnięcie na światło dzienne i podanie do publicznej wiadomości różnych złych faktów z ich życia. Trudno takie działania usprawiedliwić potrzebą społeczną. Z moralnego bowiem punktu widzenia jest to zwyczajna obmowa, która godzi w dobre imię człowieka i zadaje mu przez takie postępowanie „cywilną śmierć”. Pozbawione miłości i pełne cynizmu poszukiwanie „ofiar” dziennikarskich śledztw w sprawach obyczajowych czy zupełnie prywatnych całkowicie dyskredytuje taką osobę w oczach społeczeństwa i stawia ją poza marginesem życia publicznego.

Piętnowanie zła

Istnieją sytuacje, gdy popełnione przez kogoś zło należy jak najszybciej ujawnić. Jednak należy to zrobić wobec osób kompetentnych: przełożeni tej osoby, organy ścigania, w przypadku osób nieletnich rodzice, itd. Ujawnianie natomiast czyjegoś zła osobom postronnym może być usprawiedliwione tylko w przypadku:

- ostrzeżenia, gdy pragnąc czyjegoś dobra ostrzegamy osobę przed oszustem, złodziejem czy innym złym człowiekiem, mając całkowitą pewność o jego złych zamiarach;
- żalenia się komuś, że ze strony jakiejś osoby spotkała nas krzywda.

Wszystkie inne sytuacje, gdy w rozmowie ujawnia się nieznane zło popełnione przez bliźniego są poważnym wykroczeniem moralnym przeciwko VIII przykazaniu Dekalogu.

* * *

Obmowa jest coraz częściej spotykanym wykroczeniem moralnym, które na dobre zadomowiło się w naszych rodzinach i rozmowach ze znajomymi. Szacunek i miłość do bliźniego domagają się jednak przemilczenia wielu spraw, które niczego nie rozwiązują i naruszają dobre imię drugiego człowieka.